

Katarzyna Kretkowska
Wiceprzewodnicząca Rady Miasta
Klub Radnych Zjednoczonej Lewicy

22 listopada, 2016 r.

INTERPELACJA

w sprawie: otwarcia przejścia pomiędzy parkiem Chopina a wewnętrznym dziedzińcem Placu Kolegiackiego

Dwukrotnie już wnioskowałam o otwarcie przejścia pomiędzy parkiem Chopina a wewnętrznym dziedzińcem Placu Kolegiackiego. Zamknięcie tej bramy czy furtki na kłódkę nie jest niczym uzasadnione, barykaduje historyczne przejście pomiędzy parkiem a poznańską starówką, powoduje, że aby przebyć odległość 50 metrów pomiędzy Urzędem a ulicą Podgórną czy 100 metrów do ulicy Półwiejskiej trzeba wędrować i nakładać drogi dookoła uliczkami starówki.

Otrzymałam najpierw, pół roku temu, zapewnienie, że takie otwarcie nastąpi niebawem, a następnie dwa miesiące później zdumiewającą informację, że nie jest to możliwe, dopóki na podwórku wewnętrznym Urzędu parkują samochody! Co ma jedno z drugim wspólnego?! Furtki nie można otworzyć do parku, bo na podwórzu jest parking? Tzw, ciąg pieszy może prowadzić zresztą wzdłuż budynku Urzędu, tam nie ma miejsc parkingowych

Wiele słyszymy o Wolnym Mieście Poznań. Standardem w miastach europejskich jest otwartość, brak grodzień, płotów, bram w przestrzeniach publicznych, pielęgnowanie ciągów pieszych przez przesmyki, alejki, schodki, zwłaszcza w staromiejskich dzielnicach. Zakładam, że wolne miasto Poznań także dąży do tych standardów.

